

Borelioza jest najczęstszą chorobą zawodową dotykającą pracowników lasów. Ale narażone na nią są również osoby wypoczywające w naturze. Wbrew powszechnemu mniemaniu, na kleszcze roznoszące boreliozę można się natknąć nie tylko w lasach, ale także w miejskich parkach czy przydomowych ogrodach. Ważne jest więc odpowiednie zabezpieczenie się przed kleszczami i szybka reakcja w razie ukąszenia i pierwszych objawów wskazujących na zakażenie boreliozą.



kleszcz, borelioza fot. Elionas Pixabay

Borelioza z Lyme to najbardziej powszechna, a jednocześnie najbardziej podstępna choroba odkleszczowa. Wywołują ją bakterie *Borrelia burgdorferi*, które są przenoszone przez kleszcze. Należy jednak pamiętać, że nie każde ukąszenie przez tego niewielkiego i często trudnego do dostrzeżenia pajęczaka musi zakończyć się boreliozą. W Polsce bakteriami *Borrelia burgdorferi* zakażonych jest średnio od kilku do kilkunastu procent kleszczy w zależności od regionu kraju.

- Z boreliozą można spotkać się w całej Polsce, ale jako rejony najbardziej zagrożone, czyli te, w których najczęściej zgłaszane są przypadki zachorowań, uważa się tereny wschodniej oraz północno-wschodniej części Polski. Na 100 tysięcy mieszkańców najwyższy wskaźnik zachorowań odnotowywany jest w województwach warmińsko-mazurskim i podlaskim. Narażenie na ukąszenie i zachorowanie na Boreliozę z Lyme zależne jest także w dużej mierze od pory roku. Przenoszące ją kleszcze są najbardziej agresywne od kwietnia do listopada – mówi Edyta Jacyna, konsultant medyczny TU Zdrowie.

Borelioza – najczęstsza zawodowa choroba zakaźna

Na boreliozę najbardziej narażeni są leśnicy, którzy niemal każdego dnia, wychodząc do pracy, ryzykują kontaktem z zakażonymi kleszczami. Jest ona najczęstszą zawodową chorobą zakaźną rejestrowaną w Polsce. Według Centralnego Rejestru Chorób Zawodowych w ostatnich 5 latach stanowiła ponad 95% ogółu chorób zawodowych zarejestrowanych w sektorze rolnictwa, leśnictwa, łowiectwa i rybactwa.² Tylko w 2019

roku KRUS wypłaciła niemal 300 jednorazowych odszkodowań z tytułu stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek odkleszczowej choroby zawodowej, co stanowiło prawie 90% wszystkich odszkodowań. W tym samym roku na boreliozę zachorowało kolejnych przeszło 20 tysięcy osób.³

- Dlatego tak ważne są badania przesiewowe wśród najbardziej narażonych grup zawodowych, mające wskazać na zakażenie boreliozą już w bardzo wczesnym stadium. A trzeba pamiętać, że jest to choroba, która nie zawsze daje na początku tak łatwe do rozpoznania symptomy, jak na przykład charakterystyczny dla niej rumień. A im później zostanie wykryta i leczona, tym poważniejsze powikłania powoduje. Właśnie z myślą o pracownikach nadleśnictw i parków narodowych uruchomiliśmy Program Leśnik. Jego założeniem są nie tylko badania przesiewowe prowadzone w nadleśnictwach, ale także poprowadzenie chorych od momentu zakażenia, poprzez dokładną diagnostykę, po leczenie powikłań, które mogą się pojawić nawet wiele lat po kontakcie z kleszczem – dodaje Edyta Jacyna.

Jak ustrzec się przed boreliozą?

Przeciwno boreliozie nie ma szczepionki – taką można się zabezpieczyć jedynie przed Kleszczowym Zapaleniem Mózgu (KZM), które jednak jest dużo rzadsze. Najlepszą metodą jest więc unikanie kontaktu z kleszczami. Przed wyjściem do lasu, parku, na łąkę czy w inne miejsca, gdzie można spotkać kleszcze, warto skorzystać ze środków odstrasających insekty, nosić nakrycie głowy, długie rękawy i długie nogawki. Dobrze sprawdzają się jasne ubrania, na których łatwiej dostrzec wędrującego kleszcza. Po powrocie do domu należy dokładnie obejrzeć ciało, szczególnie w zgięciach pod kolanami, pod pachami i w

pachwinach i na brzuchu, ale także w innych miejscach, gdzie skóra jest cieńsza i cieplejsza. Trzeba jednak pamiętać, że młodsze osobniki mogą być mało widoczne. Zaleca się więc dokładną kąpiel i wyszorowanie szorstką gąbką całego ciała. Warto – bo kleszcz, aby nas zakazić, potrzebuje około doby. Im wcześniej usuniemy go ze skóry, tym mniejsze ryzyko boreliozy.

Jak bezpiecznie usunąć kleszcza? Należy tu zachować dużą ostrożność, by nie doszło do rozerwania i wprowadzenia jego zawartości do krwioobiegu. Najlepiej wykorzystać do tego pęsetę albo specjalne urządzenie dostępne w aptekach. Bezwzględnie nie należy smarować kleszcza tłuszczem – w ten sposób możemy sobie tylko zaszkodzić.

Pierwsze objawy boreliozy

– Najbardziej charakterystycznym objawem boreliozy jest rumień wędrujący, czyli powstająca w miejscu ukłucia przez kleszcza rozlana zmiana skórna. Pojawia się on najwcześniej po 7 dniach od ukłucia, a następnie się powiększa. Dodatkowymi objawami mogą być np. gorączka, bóle mięśni, osłabienie czy sztywność karku. Rumień może ustąpić po kilku tygodniach, ale nie oznacza to, że zakończył się problem z boreliozą – mówi Edyta Jacyna i podkreśla, że takie właśnie objawy powinny być sygnałem, aby natychmiast zgłosić się do lekarza, który zleci odpowiednie badania. – Szybka diagnostyka i leczenie w pierwszym stadium jest niezwykle ważne. Dalsze powikłania, które mogą się pojawić nawet po kilku latach, mogą doprowadzić do degeneracji układu nerwowego, kostnego czy układu krążenia.

Leczenie wczesnej fazy boreliozy polega na zastosowaniu antybiotyków. Leczenie powikłań

Gdyby nie kleszcz – borelioza nie tylko wśród leśników

to kosztowny i długotrwały proces.

Program Leśnik

Program Leśnik uruchomiony przez TU Zdrowie skierowany jest do pracowników nadleśnictw i parków narodowych. Jego głównym założeniem jest profilaktyka medycyny pracy rozszerzona o pełną diagnostykę w zakresie wykrywania i leczenia boreliozy.

– Leśnicy to specyficzna grupa zawodowa, która wymaga szczególnej uwagi, jeśli chodzi o choroby odkleszczowe. Współpracujemy z nadleśnictwami, w których raz w roku przeprowadzamy badania przesiewowe osób pracujących w miejscach szczególnie narażonych na kontakt z kleszczami. Mają one wykonywaną diagnostykę serologiczną w kierunku zakażenia Borrelia burgdorferi metodą ELISA. Jeśli test wykaże podwyższone miana przeciwciał, kierujemy pacjentów na dalszą, dokładniejszą diagnostykę, czyli badanie metodą Western Blot w obu klasach i ewentualne leczenie. Dotyczy to także osób, które wymagają leczenia powikłań nawet po długim czasie od zakażenia – mówi Teresa Domańska, dyrektor Biura Ubezpieczeń Zdrowotnych TU Zdrowie.

Osoby przystępujące do programu mają nielimitowany dostęp do badań diagnostycznych i lekarzy specjalistów zajmujących się leczeniem boreliozy i jej powikłań. Z Programu Leśnik mogą korzystać także członkowie rodzin pracowników nadleśnictw i parków narodowych. Nie dotyczą ich jednak badania przesiewowe, czy kwestie związane z medycyną pracy.

Towarzystwo Ubezpieczeń Zdrowie SA działa na polskim rynku zdrowia od ponad 11 lat i jest jedynym towarzystwem ubezpieczeń specjalizującym się w opiece zdrowotnej dla

Gdyby nie kleszcz – borelioza nie tylko wśród leśników

pracowników firm. W ramach swojej oferty firma ubezpiecza już ponad 170 tysięcy osób, które mogą korzystać z ponad 3,7 tysiąca placówek medycznych w całym kraju. Realizując swoją misję dba o zdrowie i czas Ubezpieczonych, gwarantując najkrótsze terminy dostępności do lekarzy specjalistów, a także umożliwia swobodny wybór placówki medycznej i lekarza prowadzącego. Zapewnia swoim klientom nowoczesne narzędzia komunikacji ułatwiając kontakt z lekarzem bezpośrednio lub w formie telekonsultacji. TU Zdrowie oferuje autorskie pakiety ubezpieczeń i programy zdrowotne, medycynę pracy, diagnostykę medyczną i opiekę szpitalną. O wysokiej jakości świadczonych usług świadczy fakt, że 98% klientów przedłuża współpracę z TU Zdrowie.

Więcej informacji na temat TU Zdrowie znajdą Państwo na stronie: www.tuzdrowie.pl